

Co Brytania dała światu?

5 kwietnia 2015

Mogliście u nas ostatnio przeczytać dużo o czarnych kartach brytyjskiej historii. Jeszcze z nimi nie kończymy, bo jest to talia bardzo gruba, ale dziś mała odskocznia i 10 najlepszych rzeczy, które Brytyjczycy dali światu. A dali bardzo wiele i niemal w każdej sferze życia. Może poza jedzeniem...

Choć i tutaj coś da się znaleźć. I to coś, co do wyspiarskiej kuchni przystaje doskonale – zamkniętą w metalowej puszcze konserwę mięsną, którą po raz pierwszy zaczęto produkować w Bermondsey. To dziwić nie powinno, bo patrząc na angielskie popisowe dania, raczej pizzy, spaghetti i pierogów nie należało się spodziewać. Jedzenia zatem nie ma, ale za to coś do picia już na tej liście brytyjskich wynalazków znajdziecie. I nie, nie będzie to – uwierzcie, że pomyślałem o tym samym – piwo. Będzie to coś, co jest jeszcze popularniejsze. Otóż w 1767 r. w Leeds została wynaleziona...

10. WODA GAZOWANA

Autorem wynalazku był Joseph Priestley – duchowny, teolog, filozof polityczny i chemik, który w swoim życiu opublikował ponad 150 prac. Do historii nie przeszedł jednak dlatego, że przyłożył rękę do powstania nurtu teologicznego zwanego unitarianizmem. („Co to takiego?” – zapytacie. Właśnie...) Ani nawet dzięki okazałemu wkładowi w odkrycie tlenu, ale dzięki eksperymentowi z wodą, który przeprowadził w lokalnym browarze. Tam udało mu się nagazować wodę dwutlenkiem węgla, który powstawał w czasie warzenia piwa. Kiedy dał ją do spróbowania znajomemu – sam, trudno mu się dziwić, trochę się bał – okazało się, że ta smakuje wyjątkowo dobrze. Niewiele później z jego osiągnięcia skorzystał J.J. Schweppe, który opracował metodę gazowania napojów na skalę przemysłową i wdrożył ją w Genewie, by w 1792 r. przenieść się do Londynu i tam rozwijać Schweppes Company.

Na samej wodzie się zresztą nie skończyło, bo dla tych, którzy lubią napoje ciepłe, a nie zimne, Brytyjczycy stworzyli jeszcze czajnik elektryczny, który sam się wyłącza (opracował go w 1955 r. Peter Hobbs, jeden z założycieli firmy Russell Hobbs). A także termos, który pozwala ciepło utrzymać. Ten w 1892 r. wynalazł chemik z Cambridge sir James Dewar. Co ciekawe, dla wielu z tych wynalazków prawdziwy rynek znaleziono dopiero, gdy rozkwitł inny z pomysłów Brytyjczyków, który jest uparcie wymieniany w przeróżnych zestawieniach tak najlepszych, jak i najgorszych dzieci wyspiarskiego geniuszu. Chodzi o...

9. STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

Te przed wywalczeniem niepodległości podlegały koronie brytyjskiej, która zresztą niespecjalnie chciała się pożegnać z kolonią zbudowaną przez jej poddanych, bo ta doskonale rokowała na przyszłość. Dziś Stany Zjednoczone to najpotężniejsze i najbogatsze, co w dzisiejszym świecie na jedno wychodzi, imperium świata. Jest tak m.in. za sprawą ducha innowacji, który przywieźli tam ze sobą emigranci z Wysp Brytyjskich. To dzięki niemu Ameryka stała się światową mekką wynalazców i dała światu setki kolejnych praktycznych rozwiązań. Jak silny jest ten duch w obu krajach – a więc tam, gdzie USA „wynaleziono”, ale też samym USA – najlepiej widać po liczbie Nagród Nobla, które do nich trafiają. Z 864 dotychczas przyznanych najwięcej otrzymali mieszkańcy USA – 350, a na drugim miejscu jest Wielka Brytania, która może pochwalić się 123 laureatami. Przy czym kiedy przeliczyć ich na milion mieszkańców, to na Wyspach szansa trafienia na noblistę jest... dwa razy większa niż w Ameryce.

Czemu trudno się dziwić, gdy wie się, w jaki sposób William Addis wynalazł przyrząd o nazwie...

8. SZCZOTECZKA DO ZĘBÓW

W roku 1770 młody handlarz trafił za udział w buncie do

więzienia Newgate. Czas za kratami wykorzystał doskonale, bo nie mając co robić, doszedł do wniosku, że ludzie mogliby dokładniej czyścić zęby. Wówczas robiono to jeszcze za pomocą szmat i soli. Addis zaczął eksperymentować z małą miotłą. Wydrążył otworki w kości, a następnie zaczął wypełniać je zdobytą szczecina. Po wyjściu na wolność został pierwszym masowym producentem szczoteczek do zębów. W dziedzinie zdrowia można zresztą wyliczać więcej wynalazków: od wodociągów i kanalizacji (to Londyn w XIX wieku) po współczesną strzykawkę, którą w 1853 r. opracował Alexander Wood z Edynburga. Do tej kategorii dałoby się też zapewne zaliczyć pierwszą gaśnicę – jej wynalezienie pozwoliło uratować wiele ludzkich żyć, a po raz pierwszy użyto jej w Londynie. Choć bardziej praktyczny, zbliżony pomysłem do dzisiejszych, model powstał w Edynburgu u zarania rewolucji przemysłowej, która – jak mogłoby być inaczej – rozpoczęła się na Wyspach, kiedy wynaleziono...

7. SILNIK PAROWY

Tutaj brak jednego ojca, a – to ciekawostka – mechanizmy podobne do pierwszych nowoczesnych silników stosowali nawet antyczni Grecy, lecz ich technologia zaginęła wraz z nadejściem średniowiecza. Pewne jest jednak to, że za sprawą m.in. Thomasa Newcomena, Jamesa Watta i najbardziej niedocenianego z nich wszystkich Richarda Trevithicka współczesny silnik parowy narodził się na Wyspach. A po nim narodziła się tam też kolej, która znacząco obniżyła koszty podróży i z czasem sprawiła, że te stały się dostępne dla rzeszy ludzi, która wcześniej nie mogła nawet marzyć o tym, by opuścić miejsce, w którym się urodziła. O wakacjach nad morzem nie wspominając. Jednak brytyjskie silniki to nie tylko ten parowy. Także elektryczny, który po raz pierwszy został zbudowany przez Michaela Faradaya w 1821 r. Nieco później silniki przydały się do usprawnienia kolejnego z listy najważniejszych brytyjskich wynalazków, czyli kosiarki (dzieło Edwina Buddinga z Thrupp, 1830 r.). Z kolei dzięki niej dało się dużo łatwiej przygotowywać boiska, a na dobrych boiskach

rozwija się...

6. SPORT

Być może dlatego większość z najważniejszych dzisiaj sportów zespołowych swój rodowód ma na Wyspach. Są wśród nich: piłka nożna i rugby (więcej o tym w „Coolturze” nr 542), krykiet, tenis, futbol amerykański, który wyrósł z rugby, i baseball – jego przodkiem jest brytyjska gra „rounders”. Zestaw uzupełnia jeszcze...

5. ROWER

Ten wprawdzie nie zrodził się na Wyspach, ale na Wyspach nabrał nowoczesnej formy. Znacie z pewnością bardzo wysokie rowery, w których jedno koło było ogromne, a drugie małe. Były one gwiazdami wielu niemych filmów – przede wszystkim slapsticków, a wszystko za sprawą tego, że bardzo łatwo i spektakularnie się wywracały. Jeździło się na nich źle, niewygodnie i niebezpiecznie. Aż do 1885 r., kiedy John Kemp Sterley po raz pierwszy zastosował w pojeździe łańcuch, co pozwoliło zamontować dwa koła równej wielkości i zacząć sprzedawać „bezpieczny rower”.

Nowy pojazd szybko podbił świat. Tym bardziej że jeździć można było nawet w deszczu, bo w 1823 r. Charles Mackintosh wyprodukował wodoodporny materiał, a już dwa lata później koła mogły być nie tylko równej wielkości, ale też „ubrane” w pneumatyczne opony, które w 1887 r. wynalazł weterynarz z Belfastu John Boyd Dunlop. Mężczyzna zrobił to, bo jego syn cierpiał z powodu bólów głowy wywoływanych przez „wstrząsy na nierównych drogach”, które doskwierały mu w czasie jazdy na trójkołowcu. Z pomysłów dotyczących drogowego bezpieczeństwa wypada dodać jeszcze przynajmniej tarczowe hamulce. A wśród wielkich Brytyjczyków, których pomysły świat otrzymał w prezencie, są...

4. ISAAC NEWTON I KAROL DARWIN

Idee tych dwóch naukowców pchnęły fizykę (podziękowania idą do Newtona) i biologię (tutaj ukłony dla Darwina) w kierunku ich współczesnej formy. Dwumian, prawa dynamiki, prawo powszechnego ciążenia i kilka jeszcze innych pomysłów człowieka urodzonego w Woolsthorpe by Colsterworth rozpoczęły rewolucję naukową, dzięki której możemy się dziś cieszyć np. z lotniczych podróży, samochodowej nawigacji i ludzkich kroków na Księżycu. Z kolei genialny biolog sformułował teorię ewolucji, która umożliwiła niezwykle szybki rozwój nauk biologicznych, wliczając w to genetykę i medycynę – dziedziny nauki, z których dorobku korzystamy dziś wszyscy. Jednak to oczywiście tylko część z tych, którzy powinni zostać tutaj wymienieni, bo wierne grono fanów – ci mogliby się obrazić z powodu przeoczenia – mają też...

3. THE BEATLES

Gdy rzecznik prasowy Władimira Putina nazwał Wielką Brytanię „małą wyspą, z którą nikt się nie liczy”, David Cameron zareagował emocjonalnym przemówieniem. – To mała wyspa, która jest szóstą największą gospodarką świata, jest czwarta pod względem wydatków na wojsko, ma najlepszych dyplomatów, historię, z której może być dumna, i jeden z największych wkładów w literaturę, sztukę i światową cywilizację – mówił i dodawał: – To my daliśmy światu Beatlesów, Elgara i One Direction. A przecież to nie tylko The Beatles, ale też The Rolling Stones, Radiohead, The Who, The Sex Pistols, Led Zeppelin, Queen, Van Morrison, Pink Floyd, Joy Division, Elton John, Oasis i... wstaw dowolne, bo jest z czego wybierać. Jest też ich na czym oglądać i gdzie słuchać, bo...

2. RADIO

...też narodziło się w Londynie. Choć Marconi wynalazł je w Italii, w jego rodzinnych stronach nikt nie wierzył, że Włoch może zrobić coś przełomowego. Wsparcie znalazł dopiero w brytyjskiej poczcie, która natychmiast dostrzegła możliwości wykorzystania nowego urządzenia i pierwszy na świecie sprzęt

nadawczy zainstalowano na dachu jej londyńskiego budynku. Marconiego przyjęto ciepło, ponieważ – inaczej niż we Włoszech – w Anglii wierzono już wtedy, że „sky is the limit”, a przeszłość przyniosła dobre doświadczenia z telekomunikacją. Takie jak choćby pierwszy w pełni działający telegraf, który połączył Paddington z West Drayton. Później zresztą też nie spuszczo z tonu. Telefon zawdzięczamy urodzonemu w Edynburgu Alexandrowi Bellowi. A wśród ludzi, którzy dołożyli swoją rękę do powstania telewizora, jest John Logie Baird, który przeprowadził pierwszą międzykontynentalną transmisję. Zrobił to w 1928 r., a sygnał biegł z Londynu do Nowego Jorku.

Jednak jeżeli myślicie, że radio, telegraf, telefon i telewizor to wszystko, to się mylicie. Na Wyspach powstała idea komputera. To wspaniały Alan Turing stworzył koncepcję maszyny uniwersalnej, która w 1943 r. znalazła zastosowanie w pierwszym działającym elektronicznym komputerze. Tommy Flowers zbudował go po to, by łamać niemiecki szyfr Lorenza. Do tego z komputerów można dorzucić jeszcze... WWW i jedyną rzecz, która zasięgiem może się równać z najważniejszym wkładem Brytyjczyków z ostatnich lat. Chodzi o bankomat, który został wymyślony przez Johna Shepperda-Baronna, gdy ten kąpał się, myśląc jednocześnie, skąd wziąć pieniądze, skoro bank jest zamknięty. Robił to w 1965 r., a dwa lata później pierwszy bankomat pojawił się w oddziale Barclaysa w Enfield.

A co jest najważniejszym wkładem ostatnich lat? Jest nim...

1. JĘZYK ANGIELSKI

Mówi nim 1,2 mld ludzi na całym świecie. Więcej posługuje się jedynie mandaryńskim, ale mimo to ten nie ma i nigdy nie będzie miał takiego znaczenia jak angielski. Nie będzie, bo o ile Chińczycy mogą się dość łatwo nauczyć języka europejskiego, to dla nas toniczny mandaryński jest często nie do opanowania. Wiem, co mówię – próbowałem. Nawet na koszt chińskiej ambasady, która robi, co może, by w języku Państwa Środka mówiło jak najwięcej ludzi, a ludziom i tak idzie to

ciężko. Angielski to dziś prawdziwa lingua franca i najczęściej używany drugi język świata. Jego prostota, brak zbędnych odmian i, last but not least, praktyczność wielu zwrotów, których odpowiedników np. w polskim próżno szukać – zobaczcie choćby na fair enough i good for you – powodują, że stał się uniwersalnym językiem nauki i międzynarodowego biznesu. W świecie, który staje się coraz „mniejszy”, to ogromna wartość.

* * *

Brytyjczycy to nacja innowatorów. Swoją skłonność do ulepszania świata tłumaczą na różne sposoby, ale najczęściej tak jak sir James Dyson, który wynalazł bezworkowy odkurzacz, dzięki czemu dorobił się majątku wartego ponad 1 mld funtów. Otóż sir James Dyson mówi, że wszystko dlatego, iż Wielka Brytania jest wyspą. To odseparowało jej mieszkańców od zgubnych wpływów Europy i pozwoliło zajmować się rzeczami praktycznymi, gdy na kontynencie skupiano się na tych mniej ważnych.

Jednak to nie wszystko, bo Anglicy lubią o czymś zapominać. Po pierwsze o tym, jak wiele skorzystali na swoich koloniach. I jeszcze o tym, że dynamika Wysp to także zasługa imigrantów i tego, że te od dawna są miejscem, które przyciąga niezliczoną ilość talentów i ludzi bardzo otwartych, pomysłowych i odważnych.

Autorstwo: Tomasz Borejza

Źródło: [eLondyn](#)